

Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie
magdalena.budyn-kulik@poczta.umcs.lublin.pl

MAGDALENA BUDYN-KULIK

Kilka uwag o przestępstwie z art. 233 k.k. (składanie fałszywych zeznań) po nowelizacji z 11 marca 2016 r.

Some Remarks about the Art. 233 C.C. (False Testimony) on the Ground
of the Act of 11th March 2016

Ustawą z dnia 11 marca 2016 r. został zmieniony przepis art. 233 k.k.¹ – art. 7 pkt 13. Dotychczasowy typ podstawowy składania fałszywych zeznań został bez zmian, podniesiono jedynie sankcję z kary pozbawienia wolności do lat 3 na karę pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat. Z obowiązującego do nowelizacji art. 233 § 3 k.k. wydzielono nowy typ czynu zabronionego, polegający na składaniu fałszywych zeznań z obawy przed odpowiedzialnością karną. Dodany został również nowy przepis – art. 233 § 4a k.k., zawierający typ nieumyślny sporządzenia fałszywej opinii, ekspertyzy lub tłumaczenia. Warto przyjrzeć się tym zmianom.

Jak wynika ze statystyk policyjnych, liczba przestępstw stwierdzonych z art. 233 § 1 i 4 k.k. (niestety, nie zostały w tym zakresie przedstawione dane oddzielnie odnośnie do każdego z typów) jest dość wysoka, ale generalnie przejawiała dość konsekwentnie tendencję spadkową; w 2014 r. zaznaczył się wzrost – trudno w tym momencie stwierdzić, czy był on jednorazowy, czy sygnalizuje jej odwrócenie².

¹ Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r., poz. 437).

² *Przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości (232–247)*, <http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-11/63579,Falszywe-zeznania-art-233.html> [data dostępu: 15.05.2016].

Tabela 1. Art. 233 § 1 i 4

Rok	Liczba postępowań wszczętych	Liczba przestępstw stwierdzonych
2014	3189	2750
2013	3124	2592
2012	3204	3343
2011	3059	3442
2010	3400	4123
2009	3594	4493
2008	3898	5048
2007	5440	7388
2006	6658	8675
2005	5886	8390
2004	5155	7480
2003	2682	5477
2002	240	3632
2001	280	3472
2000	331	2780
1999	346	2436

Źródło: opracowanie własne.

Liczba prawomocnych skazań za przestępstwo z art. 233 § 1 k.k. kształtuje się następująco: w 2002 r. – 2821, w 2003 r. – 3322, w 2004 r. – 4612, w 2005 r. – 5071, w 2006 r. – 4966, w 2007 r. – 4372, w 2008 r. – 3846, w 2009 r. – 3285, w 2010 r. – 2877, w 2011 r. – 2476, w 2012 r. – 2325, w 2013 r. – 1956, w 2014 r. – 1838. Warto również zwrócić uwagę na wymiar kary. Na ogółem 1838 skazanych w 2004 r. wobec 268 orzeczono karę grzywny, wobec 113 – karę ograniczenia wolności, zaś wobec 1457 – karę pozbawienia wolności (70 – na karę bezwarunkową, 1387 – z warunkowym zawieszeniem jej wykonania)³.

Jak wynika z zestawienia danych z etapu postępowania przygotowawczego i zakończenia postępowania jurysdykcyjnego, problemem jest nie tyle zbyt niska kara, co fakt, że często nie dochodzi w ogóle do ukarania sprawcy, mimo że organ procesowy niezbicie stwierdza, iż złożone przezeń zeznanie było fałszywe. Ustawodawca, wprowadzając przytoczoną wyżej nowelizację, chce zapewne wzmocnić ochronę wymiaru sprawiedliwości. Panuje dość powszechna opinia, że świadkowie bardzo często – zarówno w sprawach cywilnych, jak i karnych – składają fałszywe zeznania, lecz sądy rzadko kierują w takim wypadku sprawę do postępowania przygotowawczego. Nie ma jednak w tej mierze badań, które po-

³ *Opracowania wieloletnie*, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie> [data dostępu: 16.05.2016].

mogłyby zweryfikować te stwierdzenia. Zmiana wprowadzona do art. 233 § 1 k.k. ma, jak się zdaje, znacząco ograniczyć wymierzanie sprawcom tego przestępstwa kar wolnościowych⁴.

Interesująca jest również zmiana dawnego art. 233 § 3 k.k. W wersji sprzed nowelizacji brzmiał on następująco: „Nie podlega karze, kto nie wiedząc o prawie odmowy zeznania lub odpowiedzi na pytania, składa fałszywe zeznanie z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu lub jego najbliższemu”. Ustawowa klauzula niekaralności obejmowała więc wszystkie przypadki, gdy świadek nie został uprzedzony o odpowiedzialności za składanie fałszywych zeznań⁵ i złożył takowe w określonej sytuacji motywacyjnej. Warunkiem odpowiedzialności było to, aby przyjmujący zeznanie uprzedził zeznającego o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie lub odebrał od niego pouczenie (art. 233 § 2 k.k.). Nie można było zatem pociągnąć do odpowiedzialności za fałszywe zeznanie osoby, która nie została odpowiednio pouczona. W przypadku świadka, który złożył fałszywe zeznanie w obawie przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu lub osobie mu najbliższej, odpowiedzialność karna wyglądała następująco:

1. Nie mógł odpowiadać karnie, jeżeli w ogóle nie został pouczony o odpowiedzialności za składanie fałszywych zeznań lub nie odebrano od niego pouczenia (art. 233 § 2 k.k.).

2. Nie mógł odpowiadać karnie, gdy został pouczony o odpowiedzialności za składanie fałszywych zeznań, ale nie o prawie odmowy ich składania lub prawie odmowy odpowiedzi na pytanie (art. 233 § 3 k.k.).

3. Ponoślił odpowiedzialność karną na podstawie art. 233 § 1 k.k., jeżeli został pouczony o odpowiedzialności za składanie fałszywych zeznań i o prawie odmowy zeznań oraz odpowiedzi na pytanie. Sąd mógł wówczas zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary lub nawet odstąpić od jej wymierzenia na podstawie art. 233 § 5 k.k. Można byłoby w niektórych (rzadkich) przypadkach rozważyć również zaistnienie kolizji obowiązków – wobec wymiaru sprawiedliwości (obo-

⁴ Co prawda, art. 37a k.k. daje możliwość orzeczenia zamiast kary pozbawienia wolności nieprzekraczającej 8 lat, kar wolnościowych, jednak bardziej prawdopodobne wydaje się sięganie po tę możliwość wówczas, gdy górna granica ustawowego zagrożenia przewidzianego za dane przestępstwo jest znacząco niższa od owej wartości. Można przypuszczać, że gdyby zagrożenie ustawowe za przestępstwo z art. 233 § 1 k.k. pozostało bez zmian (kara pozbawienia wolności do lat 3), prawdopodobieństwo zastąpienia jej przez karę ograniczenia wolności lub grzywny byłoby większe. Ze względu na zmianę przesłanek warunkowego zawieszenia wykonania kary również zastosowanie tej instytucji będzie mogło następować znacznie rzadziej, wyłączona została także możliwość rezygnacji z represji wobec sprawcy na wcześniejszym etapie postępowania, mianowicie zastosowania warunkowego umorzenia postępowania.

⁵ Nieco inaczej: M. Nawrocki, *Kara za fałszywe zeznanie nawet bez pouczenia*, www.kancelaria.lex.pl/czytaj/-/artykul/kara-za-falszywe-zeznanie-nawet-bezpouczenia [data dostępu: 15.05.2016].

wiązek złożenia szczerych i prawdziwych zeznań) oraz wobec rodziny (lojalność wobec członka rodziny, któremu w razie złożenia takich zeznań mogłaby grozić odpowiedzialność karna).

Obecnie został dodany art. 233 § 1a k.k. w brzmieniu: „Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu lub jego najbliższemu, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”, zaś art. 233 § 3 k.k. zyskał treść następującą: „Nie podlega karze za czyn określony w § 1a, kto składa fałszywe zeznanie, nie wiedząc o prawie odmowy zeznania lub odpowiedzi na pytania”. Powstają pytania, czy wprowadzenie tego przepisu było potrzebne na płaszczyźnie dogmatycznej oraz o relację nowego przepisu do przepisów zawierających zakazy dowodowe, w szczególności art. 182 i 183 k.p.k.

Ustawodawca, wprowadzając art. 233 § 1a k.k., skonstruował typ uprzywilejowany czynu zabronionego z art. 233 § 1 k.k. Znamię uprzywilejowujące należy do strony podmiotowej i należy je uznać za szczególny rodzaj motywacji.

Wprowadzenie tego typu wydaje się nie zmieniać znacząco sytuacji sprawy, poza oczywiście zmianą grożącej kary. Nie jest jednak jasna relacja nowego przepisu do przepisów kodeksu postępowania karnego. Niewątpliwie nie popełnia przestępstwa z art. 233 § 1a k.k. świadek, który odmawia składania zeznań na podstawie art. 182 k.k., ponieważ nie zostają zrealizowane znamiona tego czynu zabronionego. Jak trafnie wskazano w literaturze przedmiotu, taka osoba nie znajduje się jeszcze w sytuacji opisanej słowami: „składając zeznanie”⁶. Bardziej skomplikowana jest relacja art. 233 § 1a k.k. i art. 183 § 1 k.p.k. Ten ostatni przepis nie uzależnia prawa świadka do uchylenia się od udzielenia odpowiedzi na pytanie od poinformowania go o przysługującym mu prawie. Możliwa jest zatem zarówno taka sytuacja, gdy świadek uchyla się od udzielenia odpowiedzi w obawie przed odpowiedzialnością karną, wiedząc, iż ma do tego prawo, jak i wówczas, gdy sędzi, iż czyniąc to, łamie normę, ale uznaje to za mniej ryzykowne, niż udzielenie odpowiedzi na pytanie. Jeżeli świadka nie uprzedzono o takiej możliwości i w związku z tym składa on fałszywe zeznanie, obejmuje go klauzula niekaralności z art. 233 § 3 k.k. Jeżeli jednak został o niej poinformowany i nie udzielił odpowiedzi, *de facto* zataja prawdę. *Prima facie* powstaje tu zatem sytuacja, gdy realizacja uprawnienia przyznanego przez jedną normę prowadzi do wypełnienia znamion czynu zabronionego. Jest ona niedopuszczalna, choćby z punktu widzenia zasad legislacji – przede wszystkim wewnętrznej niesprzecz-

⁶ M. Kulik, *Czy bezpodstawne uchylenie się od złożenia zeznania jest zatajeniem prawdy w rozumieniu art. 233 § 1 k.k.*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2003, nr 3, s. 46–47; R. Góral, [w:] R. Góral, O. Górniok, *Przestępstwa przeciwko instytucjom państwowym i wymiarowi sprawiedliwości. Rozdział XXIX i XXX kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2000, s. 134. Pogląd ten pojawił się także w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2003 r., I KZP 39/02, OSNKW 2003, z. 1–2, poz. 1.

ności systemu. Należy zastanowić się, czy istnieje możliwość znalezienia racjonalnego sposobu jej rozwiązania. Wydaje się, że jedynym logicznym wyjściem jest odwołanie się do kontratypu działania w ramach uprawnień i obowiązków, rozumianego szeroko. Skoro prawo przyznaje jednostce prawo do określonego zachowania, nie może jednocześnie karać za korzystanie z niego. Świadek, który zataja prawdę, odmawiając na podstawie art. 183 § 1 k.p.k. odpowiedzi na pytanie, nie poniesienie zatem odpowiedzialności karnej z art. 233 § 1a k.k.

Należy się wobec tego zastanowić, jaki jest faktyczny zakres aplikowalności normy z art. 233 § 1a k.k. Wydaje się, że wchodzić w grę może tutaj składanie fałszywych zeznań wyłącznie przez działanie w postaci zeznawania nieprawdy. Zatajenie prawdy polega przecież typowo na braku udzielenia pewnych informacji, o które pyta organ przesłuchujący, a skoro i w art. 233 § 1a k.k., i w art. 183 § 1 k.p.k. chodzi o taką samą sytuację motywacyjną – obawę przed odpowiedzialnością karną, należy uznać, że świadek korzysta z zagwarantowanego mu przez normę prawa karnego procesowego prawa i jego zachowanie mieści się w ramach kontratypu działania w ramach uprawnień lub obowiązków. Bezprawność jego czynu zostaje zatem wyłączona. Przepis art. 183 § 1 k.p.k. nie daje jednak świadkowi prawa do podawania nieprawdy. W takiej sytuacji nie ma więc kolizji między omawianymi normami i droga do pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności karnej na podstawie art. 233 § 1a k.k. wydaje się być otwarta.

W istocie kwestia ta nadal jest dość złożona. Jeżeli sprawca, mówiąc prawdę, naraża się na odpowiedzialność karną, to znaczy, że istnieje wysoki stopień prawdopodobieństwa, iż po złożeniu prawdziwych zeznań może się zmienić jego rola procesowa – ze świadka na podejrzanego/oskarżonego (obok dotychczasowego podejrzanego/oskarżonego) lub zostanie podejrzanym/oskarżonym w nowym postępowaniu. Chodzić jednak będzie cały czas o ten sam zakres przedmiotowy sprawy, co do którego składa on zeznania jako świadek. Po zmianie statusu będzie mu przysługiwać prawo odmowy składania wyjaśnień. Analogicznie będzie w sytuacji, gdy prawdziwe zeznania miałyby spowodować pociągnięcie do odpowiedzialności karnej osobę najbliższą świadka; owa osoba najbliższa stałaby się najprawdopodobniej podejrzanym/oskarżonym i wówczas świadek miałby prawo na podstawie art. 182 k.p.k. odmówić składania zeznań. Sytuacja jest zatem dość złożona. Świadcowi grozi odpowiedzialność karna wówczas, gdy zeznaje nieprawdę z obawy przed odpowiedzialnością karną, ale złożenie szczerych i prawdziwych, choć obciążających zeznań stworzyłoby sytuację, w której złożenia zeznań lub wyjaśnień takiej treści nie można od niego żądać. Z punktu widzenia dobra wymiaru sprawiedliwości owa sytuacja jest patowa, ponieważ dotarcie do prawdy na podstawie zeznań takiego świadka jawi się jako bardzo mało prawdopodobne, wręcz niemożliwe. Można uznać, że paradoksalnie ze względu na to przepis art. 233 § 1a k.k. buduje właściwą postawę obywateli, pokazując, iż bardziej opłacalna jest współpraca z wymiarem sprawiedliwości niż jej brak. Ponieważ jednak ta-

kie „prawidłowe” postępowanie nie musi prowadzić do osiągnięcia ostatecznego efektu zgodnego ze społecznym poczuciem sprawiedliwości, powstaje pytanie, czy nie wpływa z niego wniosek nieco kontraproduktywny, że umiejętna manipulacja przepisami przynosi efekty w postaci bezkarności. Jest to problem, który istniał, choć niekoniecznie był dostrzegany, już na gruncie art. 233 k.k. sprzed omawianej nowelizacji. Próba jego rozstrzygnięcia zdecydowanie przekracza ramy tego, przyczynkarskiego w zamyśle, opracowania⁷.

Podsumowując, wydaje się, że możliwość faktycznego pociągnięcia do odpowiedzialności karnej sprawcy na podstawie art. 233 § 1a k.k. jest niewielka i ogranicza się wyłącznie do popełnienia tego czynu przez działanie.

Drugą kwestią, która zasługuje na uwagę, jest dodanie drugiego nowego typu do art. 233 k.k. – nieumyślnego sporządzenia fałszywej opinii, ekspertyzy lub tłumaczenia. Do wprowadzenia art. 233 § 4a k.k. kodeks karny zawierał jedynie w art. 233 § 4 k.k. typ umyślny odnośnego czynu. Przepis ten brzmiał: „Kto, jako biegły, rzeczoznawca lub tłumacz przedstawia fałszywą opinię, ekspertyzę lub tłumaczenie mające służyć za dowód w postępowaniu określonym w § 1, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”. Przewidziana kara była taka sama, jak za składanie fałszywych zeznań z art. 233 § 1 k.k. Po nowelizacji za czyn popełniony umyślnie grozi kara od 1 roku do lat 10, czyli surowsza niż nowe ustawowe zagrożenie karą z art. 233 § 1 k.k. Dodany został także przepis § 4a w brzmieniu: „Jeżeli sprawca czynu określonego w § 4 działa nieumyślnie, narażając na istotną szkodę interes publiczny, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”.

Na oficjalnej stronie policji nie są dostępne dane dotyczące wszczętych postępowań lub przestępstw stwierdzonych z art. 233 § 4 k.k. Jeśli chodzi o liczbę skazań, to kształtowała się ona następująco: w latach 2002–2004 – 0, w 2005 r. – 2, w 2006 i 2007 r. – po 1, w 2008 r. – 3, w 2009 r. – 0, w 2010 r. – 1, w 2011 r. – 0, w 2012 r. – 0, w 2013 r. – 1, w 2014 r. – 0. Liczby te wskazują na to, że albo biegli są osobami godnymi zaufania i dlatego umyślne sporządzanie fałszywych opinii zdarza się rzadko, albo występują trudności dowodowe w przypisaniu strony podmiotowej i ustawodawca postanowił uprościć drogę pociągania ich do odpowiedzialności karnej.

Ponieważ art. 233 § 4 k.k. stosunkowo rzadko znajdował się w centrum zainteresowania doktryny lub orzecznictwa, warto mu się nieco dokładniej przyjrzeć. Przedmiotem ochrony jest tutaj dobro wymiaru sprawiedliwości w postaci jego prawidłowego funkcjonowania i wiarygodności ustaleń dokonywanych w prze-

⁷ W poprzednim stanie prawnym Sąd Najwyższy przyjął, iż w takiej sytuacji nie można pociągnąć oskarżonego (skazanego) do odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań złożonych przezeń, gdy występował w procesie jeszcze jako świadek. Por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2012 r., IV KK 54/12, www.lexlege.pl/orzeczenie/221862/iv-kk-54-12-wyrok-sadu-najwyzszego-izba-karna [data dostępu: 30.05.2016].

widzianych prawem postępowaniach⁸. Pojemna formuła „w postępowaniu sądowym lub innym postępowaniu” pozwala na zastosowanie tego przepisu w odniesieniu do każdego postępowania sądowego, nie tylko w sprawach karnych (na każdym jego etapie), oraz we wszelkich innych postępowaniach (np. administracyjnym czy dyscyplinarnym), a także przed sejmową komisją śledczą. W wielu państwach taką ogólną formułę zastępuje się wyliczeniem postępowań oraz ich etapów, w których mają zastosowanie przepisy dotyczące składania fałszywych zeznań czy oświadczeń.

Jest to przestępstwo umyślne, które może być popełnione w zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym. Ma charakter indywidualny, może je popełnić tylko osoba wskazana przez ustawodawcę, czyli biegły, rzeczoznawca lub tłumacz. Chodzi tutaj zarówno o osoby wpisane na listę biegłych sądowych (tłumaczy) lub rzeczoznawców, jak i o osoby powołane *ad hoc* do konkretnej sprawy.

O wiele istotniejsze z punktu widzenia niniejszego opracowania jest przyjęcie się znamionom strony przedmiotowej. Czyn polega na przedstawieniu fałszywej opinii lub tłumaczenia, mających służyć za dowód w określonym postępowaniu. Biegły⁹ może przedstawić opinię w postępowaniu w dwojaki sposób – pisemnie oraz ustnie, przy czym w tym samym postępowaniu mogą się pojawić obie te formy odnośnie do tej samej kwestii (tzw. opinia uzupełniająca). Pojęcie „przedstawia” obejmuje i złożenie pisemnej opinii, i wypowiedzenie jej ustnie, a w przypadku tłumacza – dokonanie tłumaczenia „na bieżąco”. Ustawodawca posłużył się określeniem „opinia fałszywa”. Szerzej kwestia ta zostanie rozwinięta dalej. W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że pisemna opinia, ekspertyza czy przekład stanowią dokument w rozumieniu kodeksu karnego (art. 115 § 14 k.k.). Osoba uprawniona do jego wystawienia nie może popełnić przestępstwa fałszu dokumentu przez jego podrobienie czy przerobienie, ponieważ jako osoba uprawniona do jego wystawienia może w nim dokonywać zmian, korekt, poprawek itp. Niewątpliwie w obecnym stanie prawnym opinia fałszywa to taka, w której potwierdzono nieprawdę lub zatajono prawdę. Można się zastanawiać nad przyjęciem wykładni rozszerzającej tego znamienia, włączając w jego zakres nie tylko opinię, w której potwierdza się nieprawdę lub zataja prawdę, ale także opinię zawierającą nieścisłości, braki, sporządzoną nie *lege artis*. Trudno jest o sformułowanie wniosków odnośnie do funkcjonowania takiej wykładni w praktyce, ponieważ mało jest orzecznictwa na ten temat. Nie ma również bieżących danych statystycznych. W świetle przepisów kodeksu postępowania karnego taka rozszerzająca wykładnia wydaje się być jednak nieuzasadniona. W art. 201 k.p.k. jest mowa o opinii niepełnej, niejasnej oraz o opinii, wewnątrz której zachodzi

⁸ M. Mozgawa, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2015, s. 643.

⁹ Będę posługiwać się tylko tym określeniem, ale *mutatis mutandi* uwagi poczynione odnośnie do biegłego odnoszą się także do rzeczoznawcy i tłumacza.

sprzeczność (a także o opiniach, między którymi zachodzi sprzeczność). W takim wypadku można wezwać tych samych biegłych lub powołać innych. Ustawodawca w obecnym stanie rzeczy nie przewidział zatem karalności takiej opinii, a jedynie sposoby konwalidacji opinii niespełniającej ogólnych wymagań.

Polski ustawodawca, podobnie jak to jest w innych porządkach prawnych, przewidział możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary, a nawet odstąpienia od jej wymierzenia, gdy fałszywe zeznanie, opinia lub tłumaczenie dotyczy okoliczności, które nie mogą mieć wpływu na rozstrzygnięcie sprawy oraz gdy sprawca dobrowolnie sprostuje owo fałszywe oświadczenie przed choćby nieprawomocnym rozstrzygnięciem sprawy (art. 233 § 5 k.k.).

W aktualnym stanie prawnym biegły przedstawiający opinię, która nie jest fałszywa, ale opracowana niezgodnie z zasadami sztuki, oczywiście błędna itp. może ponieść odpowiedzialność karną na podstawie innych przepisów – niekryminalizujących wprost zachowania biegłego. W pewnych sytuacjach może wchodzić w grę samoistna odpowiedzialność na podstawie art. 239 k.k., gdy biegły tak konstruuje opinię, że nie zawiera ona treści nieprawdziwych, ale świadomie prezentuje treści w sposób wprowadzający w błąd. Jeżeli biegły jest funkcjonariuszem państwowym, może wchodzić w grę jego odpowiedzialność z art. 231 k.k., a w przypadku, gdy za niewłaściwe sporządzenie opinii osoba pełniąca funkcję publiczną przyjęła korzyść osobistą, majątkową lub ich obietnicę – z art. 228 k.k. Zachowanie biegłego może także wyczerpywać znamiona przestępstwa z art. 234 k.k. (fałszywe oskarżenie) i 236 k.k. (zatajenie dowodu niewinności).

Przepis art. 233 § 4 k.k. może pozostawać w zbiegu z rzeczywistym właściwym z przepisem art. 235 k.k. (tworzenie fałszywych dowodów), art. 236 k.k. (zatajenie dowodów niewinności), art. 239 k.k. (utrudnianie postępowania karnego) oraz art. 231 k.k. i art. 228 k.k., gdy biegły – będący funkcjonariuszem publicznym – przekroczył uprawnienia lub nie dopełnił obowiązków lub osoba pełniąca funkcję publiczną przyjęła korzyść osobistą lub majątkową albo ich obietnicę za zatajenie w opinii prawdy lub przedstawianie nieprawdy, czyli sporządzenie opinii fałszywej.

Niewiele źródeł w literaturze zawiera ogólne reguły sporządzania opinii przez biegłych. Nawet w przypadku dziedzin, z których najczęściej powoływani są biegli, czyli w literaturze sądowo-psychiatrycznej i sądowo-psychologicznej, niewiele się na ten temat pisze. Można jedynie znaleźć stwierdzenie, że do obowiązków biegłego należy „osobiste przeprowadzenie ekspertyzy i opracowanie opinii z przestrzeganiem zasad obiektywizmu, sumienności i uczciwości”, a „opinia i ekspertyza muszą być prawdziwe, to znaczy zgodne z rzeczywistością oraz zasadami nauki i praktyki”¹⁰. W poszczególnych dziedzinach opiniowa-

¹⁰ D. Hajdukiewicz, *Podstawy prawne opiniowania sądowo-psychiatrycznego w postępowaniu karnym w sprawach o wykroczenia oraz w sprawach nieletnich*, Warszawa 2007, s. 199.

nia pojawiają się swego rodzaju poradniki dla biegłych, ale dotyczą one zwykle kwestii specyficznych dla danej dziedziny, rzadko zawierają pewne wskazówki metodologiczne.

Ustawodawca posłużył się określeniem „opinia fałszywa”. Wydaje się, że przedstawienie fałszywej opinii, ekspertyzy czy tłumaczenia *sensu stricto*, chociaż pojęciowo możliwe, nie występuje często w praktyce.

Przy analizie tego pojęcia należy odnieść się przede wszystkim do znaczenia, w którym funkcjonuje ono na gruncie już istniejących w kodeksie karnym przepisów. Sięgając do wykładni językowej, należy odwołać się do znaczenia tego słowa w języku polskim. Słownik języka polskiego podaje ich pięć, ale jedynie dwa pierwsze odnoszą się do kontekstu interesującego w świetle niniejszego opracowania. „Fałszywy” zatem to tyle co „podrobiony” lub „niezgodny z prawdą”¹¹. Taka wykładnia jest stanowczo niewystarczająca, należy więc sięgnąć po inne jej rodzaje, np. wykładnię systemową.

Kodeks karny zna dwa rodzaje fałszu (dokumentu): materialny (art. 270 k.k.) i intelektualny (art. 271 k.k.). Fałsz materialny jest możliwy w przypadku istnienia dokumentu mającego postać materialną¹². W omawianym kontekście może dotyczyć wyłącznie opinii itp. sporządzonej pisemnie. Opinia fałszywa w tym znaczeniu byłaby to opinia niebędąca w istocie opinią, czyli sporządzona przez osobę do tego nieuprawnioną. Do momentu wejścia w życie zmian w kodeksie postępowania karnego (1 lipca 2015 r.) biegli byli powoływani przez sąd lub prokuratora. W przypadku stałych biegłych sądowych (wpisanych na listę biegłych sądowych) istnieje domniemanie, że posiadają oni odpowiednie kompetencje do wydania opinii, ponieważ o wpisie na listę decyduje prezes Sądu Okręgowego, którego zadaniem jest ustalenie, czy osoba ubiegająca się o wpis ma odpowiednią wiedzę, doświadczenie itp. W przypadku biegłego powołanego *ad hoc* przez organ wymiaru sprawiedliwości także można było założyć, że organ ten sprawdził kompetencje biegłego. Nie można oczywiście wykluczyć sytuacji, w których biegły ubiegający się o wpis na listę mógłby przedłożyć dokumenty potwierdzające niezgodnie z prawdą ukończenie przez niego odpowiednich studiów czy uzyskanie wymaganych kwalifikacji zawodowych. Wydaje się, że po dopuszczeniu do udziału w postępowaniu karnym biegłego powołanego przez stronę ryzyko wystąpienia w procesie osoby niekompetentnej do wydania opinii wzrosło. Osoba uprawniona do wystawienia dokumentu nie może dopuścić się fałszu materialnego w postaci przerobienia lub podrobienia dokumentu, ponieważ jako jego autor może wprowadzać doń poprawki. W takim ujęciu zbiór elementów pojęcia

¹¹ Hasło: *Fałszywy*, <http://sjp.pwn.pl/szukaj/fa%C5%82szywy.html> [data dostępu: 27.02.2016].

¹² Por. J. Piórkowska-Flieger, *Fałsz dokumentu w polskim prawie karnym*, Kraków 2004, s. 271 i n.; *eadem*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2016, s. 813.

„fałszywa opinia” były w istocie zbiorem pustym. W tak rozumianym pojęciu opinii fałszywej nie mieści się opinia zawierająca braki, nieścisłości, wewnętrznie sprzeczna. Z oczywistych względów fałsz materialny nie odnosi się do opinii przedstawianej ustnie.

Przy interpretacji pojęcia opinii fałszywej należałoby chyba sięgnąć do wykładni pojęcia „fałsz”, powstałej na gruncie art. 271 k.k. (fałsz intelektualny)¹³. Chodziłoby tu o opinię, w której poświadczą się nieprawdę. Zgodnie z utartym orzecnictwem poświadczenie nieprawdy co do okoliczności mających znaczenie prawne może polegać na potwierdzeniu okoliczności, które nie zaistniały lub na ich zatajeniu albo zniekształceniu¹⁴. W tym znaczeniu opinia fałszywa oznaczałaby również jedynie opinię pisemną („potwierdza w nim [w dokumencie – M. B.-K.]”). W takim ujęciu pojęcie to obejmowałaby niektóre przypadki opinii zawierającej nieścisłości czy wewnętrznie sprzecznej, ale nie wszystkie. Nie mieściłaby się w tym pojęciu opinia sporządzona przez właściwą osobę, na podstawie przeprowadzonych przez nią faktycznie badań, ale np. nieuwzględniająca przyjmowanych w danej dziedzinie rozwiązań metodologicznych. Fałsz intelektualny dotyczy jednak również tylko dokumentu mającego postać materialną, więc nie miałby odniesienia do opinii złożonej ustnie.

W tym układzie przy wykładni pojęcia „opinia fałszywa” w kontekście opinii ustnej należałoby sięgnąć do rozumienia pojęcia „fałszywe zeznania”. Z art. 233 § 1 k.k. wynika, że są to takie zeznania, w których składający je mówi nieprawdę lub zataja prawdę. Za ustną opinię fałszywą nie można byłoby więc uznać opinii wewnętrznie sprzecznej.

Utrzymanie w kodeksie karnym określenia opinii fałszywej może budzić pewne wątpliwości. Czy można je zastąpić innym, lepszym? Pierwszym terminem, jaki można wziąć pod uwagę, jest opinia nierzetelna. Językowa wykładnia pojęcia „nierzetelny” mogłaby prowadzić do wniosku, że jest to pojęcie tożsame z pojęciem „fałszywy”. *Słownik języka polskiego* podaje dwa znaczenia tego słowa: „1. niebudzący zaufania, niedotrzymujący zobowiązań; też: świadczący o takiej postawie; 2. niezgodny z prawdą”¹⁵. Pierwsze znaczenie wydaje się nie być adekwatne w analizowanym kontekście, natomiast drugie nie rozwiązuje problemu, czy w świetle prawa karnego omawiane pojęcia są tożsame zakresowo, czy nie. Konieczne jest zatem sięgnięcie po inne rodzaje wykładni.

Kodeks karny w aktualnym stanie posługuje się znamieniem „nierzetelny” w art. 297. Przepis ten, dotyczący tzw. oszustwa kredytowego, kryminalizuje przedłożenie podrobionego, przerobionego, poświadczającego nieprawdę albo

¹³ *Eadem, Fałsz dokumentu...*, s. 326 i n.; *eadem*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, s. 819–820.

¹⁴ W. Wróbel, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Zoll, t. 2, Warszawa 2013, s. 1343.

¹⁵ Hasło: *Nierzetelny*, <http://sjp.pwn.pl/szukaj/nierzetelny.html> [data dostępu: 26.02.2016].

nierzetelnego dokumentu albo nierzetelnego pisemnego oświadczenia dotyczące okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania określonego w tym przepisie wsparcia finansowego, instrumentu płatniczego lub zamówienia. Z treści tego przepisu wynika, że na gruncie kodeksu karnego fałsz dokumentu (podrobienie, przerobienie) nie jest tożsamy z pojęciem dokumentu nierzetelnego. W literaturze prawa karnego przyjmuje się, że nierzetelny jest taki dokument lub oświadczenie, który zawiera informacje niepełne lub nieprawdziwe albo ujęte w sposób mogący wprowadzić odbiorcę w błąd, sugerując stan rzeczy niezgodny z rzeczywistością¹⁶. Dokument (lub oświadczenie) nierzetelny jest autentyczny, tzn. wydany przez uprawnioną osobę w odpowiedniej formie, ale zostały w nim pominięte informacje prawdziwe lub zasugerowano nieprawdziwe; nie muszą być one istotne, ale takie, których zawarcie w dokumencie było konieczne¹⁷. W doktrynie prawa karnego podkreśla się, że o dokumencie (lub oświadczeniu) nierzetelnym można mówić wówczas, gdy zawarte w nim informacje nie są wprost – nieprawdziwe, ale niepełne lub sugerujące niezgodny z rzeczywistością stan rzeczy¹⁸. W odniesieniu do oświadczenia nierzetelnego wyrażono pogląd, że chodzi o takie oświadczenie, które pomija niektóre informacje lub sugeruje treści nieprawdziwe, choć nie zawiera wprost informacji nieprawdziwych¹⁹.

Przyjmując takie rozumienie pojęcia „opinii nierzetelnej”, można uznać, że w obecnym stanie prawnym, jak wskazano wyżej, o opinii nierzetelnej mowa jest w istocie w art. 201 k.p.k. Moim zdaniem należałoby bardzo ostrożnie podchodzić do możliwości kryminalizowania zachowania polegającego na sporządzeniu takiej właśnie opinii. Do obowiązków biegłego należy przede wszystkim udzielenie odpowiedzi na pytanie postawione przez organ procesowy. Ze względu na brak znajomości specyfiki danej dziedziny pytającego, nawet precyzyjna i wyczerpująca odpowiedź na zadane pytanie nie musi rozwiewać wątpliwości organu procesowego. Powstaje wątpliwość, czy taka opinia jako niejasna lub niepełna, a zatem nierzetelna – z punktu widzenia organu procesowego jest taką w istocie. Czy za opinię niepełną można by uznać taką opinię, która nie wyjaśnia wszystkich rudymentariów z danej dziedziny, bez znajomości których prawidłowe zrozumienie wniosków biegłego jest bardzo trudne lub wręcz niemożliwe? Taka opinia mogłaby być przez specjalistów z danej dziedziny uznana za zupełną

¹⁶ O. Górniok, [w:] O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, S.M. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, t. 2, Gdańsk 2005, s. 443; M. Kulik, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, s. 790.

¹⁷ R. Zawłocki, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, red. A. Wąsek, R. Zawłocki, t. 2, Warszawa 2010, s. 1381.

¹⁸ J. Giezek, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2014, s. 1198.

¹⁹ L. Wilk, *Pojęcie „nierzetelność” w odniesieniu do dokumentów w prawie karnym*, „Palestra” 2013, nr 3–4, s. 128 i n.

i jasną, ale to sąd decyduje, czy za taką ją uznać. Z drugiej strony opinia nie może stanowić kompendium podstawowej wiedzy z danej dziedziny.

Podczas prac nad zmianą art. 233 k.k. rozważano również możliwość zastosowania pojęcia „należytej staranności”. Ustawodawca na szczęście nie zdecydował się na jego wprowadzenie. Wydaje się, że wprowadzenie do kodeksu karnego znamienia „należytej staranności” nie jest dobrym pomysłem. Pojęcie to funkcjonuje na gruncie innych aktów prawnych, innych gałęzi prawa. Przenoszenie w takiej sytuacji siatki terminologicznej pociąga za sobą wiele problemów. W danej dziedzinie ma ono już określone znaczenie związane ze specyfiką danej gałęzi. Mechaniczne wprowadzenie do siatki pojęciowej terminu z innej gałęzi prawa powoduje konieczność sięgania po już istniejącą wykładnię (z innej dziedziny). Ustawodawca mógłby wyjaśnić nowe pojęcie w kodeksie karnym, ale – jak pokazuje przykład zdefiniowania pojęcia „rzeczy” w kodeksie karnym – nie zawsze taki zabieg faktycznie ułatwia posługiwanie się danym znamieniem.

Pod pojęciem „należytej staranności” należy rozumieć staranność zwyczajowo przyjętą w stosunkach danego rodzaju, w danej dziedzinie. Kodeks karny i kodeks postępowania karnego w aktualnym stanie prawnym nie posługują się takim określeniem. Pojawia się ono na gruncie kodeksu cywilnego i w kodeksie etyki lekarskiej (art. 8). W kodeksie cywilnym pojęcie to pojawia się w wielu przepisach: art. 55⁴, 355, 449⁸, 472, 527, 528, 537, 567, 609, 625, 630, 655, 738, 752, 769, 806, 817, 840, 855, 859, 1031¹, 1032.

W kontekście deontologii lekarskiej należytą staranność (lekarza w relacji z pacjentem) ocenia się pod kątem dokładności, pieczołowitości, sumienności i terminowości świadczonej opieki lekarskiej. Trudno jednak znaleźć bliższe wyjaśnienia tego terminu. Pośrednio można tu korzystać, jak się zdaje, z piśmiennictwa dotyczącego „błędu w sztuce”²⁰.

Prawo karne posługuje się określeniem zachowania „ostrożności wymaganej w danych okolicznościach”. W przypadku wprowadzenia do kodeksu karnego określenia „należyta staranność” powstałby problem relacji tych dwóch pojęć do siebie. Niewątpliwie staranność jest rodzajem ostrożności, nie jest jednak jasne, czy można te terminy utożsamiać – wydaje się, że nie. Wprowadzenie terminu „należyta staranność” do kodeksu karnego, w którym funkcjonuje pojęcie „ostrożności wymaganej w danych okolicznościach”, sugerowałoby, że chodzi tu o różne stany rzeczy (w myśl obowiązujących zasad wykładni: pojęcia brzmiące tak samo mają zawsze takie samo znaczenie, a różne pojęcia użyte przez ustawodawcę – zwłaszcza w jednym akcie prawnym – mają różne znaczenie).

²⁰ Por. A. Zoll, *Odpowiedzialność lekarza za błędy w leczeniu*, Warszawa 1988, s. 52–53; A. Liszewska, *Odpowiedzialność karna za błąd w sztuce lekarskiej*, Kraków 1998, s. 19–25; J. Sawicki, *Błąd sztuki przy zabiegu leczniczym w prawie karnym*, Warszawa 1965, s. 84–85.

W doktrynie prawa karnego, pomimo wskazywania na pewne problemy z tym związane, dokonuje się dość jednoznacznej wykładni określenia „reguł ostrożności”. Wskazuje się następujące ich cechy: odpowiednie kwalifikacje sprawcy do przeprowadzenia danej czynności, przeprowadzenie czynności przy użyciu odpowiedniego narzędzia, przeprowadzenie czynności w odpowiedni sposób²¹. Część tych reguł ostrożności jest skodyfikowana w aktach prawnych różnej rangi (np. reguły ostrożności związane z poruszaniem się po drogach publicznych są zawarte w ustawie z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym²², reguły związane z wykonywaniem określonych czynności związanych z obsługą różnego rodzaju maszyn i urządzeń to tzw. przepisy BHP). Część po prostu funkcjonuje w praktyce wykonywania poszczególnych zawodów (np. tzw. reguły sztuki lekarskiej) lub zasad współżycia społecznego. W tej ostatniej sytuacji nauka i orzecznictwo posługują się normatywnymi wzorcami osobowymi (dobrego gospodarza, dobrego kierowcy), porównując do nich zachowanie sprawcy²³.

„Należyta staranność”, odwołując się do wykładni tego pojęcia z prawa cywilnego, ponieważ w aktualnym stanie prawnym innej nie ma, to w myśl art. 355 k.c. należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, którą określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności. Jej oceny dokonuje się w sposób zobiektywizowany, stosując wzorzec modelowego obywatela, czyli każdego, kto znajdzie się w określonej sytuacji. Pomocniczo bierze się pod uwagę zasady współżycia społecznego, szczegółowe normy prawne, pragmatyki zawodowe, zwyczaje itp. Pojęcie to, jak się podkreśla w literaturze cywilistycznej, aczkolwiek dotyczy obiektywnego, zewnętrznego, abstrakcyjnie ujętego wzorca staranności, jest relatywizowane do konkretnej kategorii stosunków²⁴. Z tego zestawienia wynika, że pod pojęciem reguł „ostrożności wymaganej w danych okolicznościach” i „należytej staranności” kryje się w istocie to samo.

Wprowadzenie do kodeksu karnego pojęcia „należytej staranności”, przez jego proste włączenie bez definicji legalnej, oznaczałoby stworzenie chaosu terminologicznego (istnienie dwóch określeń na ten sam stan rzeczy) i stanu sprzecznego z regułą jednolitości wykładni. Z kolei skonstruowanie definicji legalnej, wykładającej to pojęcie odmiennie od obecnie posiadanego znaczenia, powodowałoby kolejne problemy interpretacyjne.

Ostatecznie ustawodawca zdecydował się na stworzenie typu nieumyślnego na bazie istniejącego typu umyślnego. Znamiona przedmiotu, strony przedmioto-

²¹ M. Budyn-Kulik, [w:] *Prawo karne materialne*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2011, s. 214–215.

²² Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 1137 z późn. zm.).

²³ M. Budyn-Kulik, *op. cit.*, s. 215.

²⁴ M. Safjan, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, t. 1, Warszawa 2015, s. 1090; P. Machnikowski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2006, s. 513.

wej i podmiot pozostały niezmienione. Zmienił się jednak charakter tego czynu zabronionego, ponieważ do znamion strony przedmiotowej dodano skutek w postaci narażenia na istotną szkodę interesu publicznego. Oczywiście zasadnicza zmiana dotyczy znamion strony podmiotowej. Wydaje się, że pojęciowo trudno wyobrazić sobie sytuację nieumyślnego fałszerstwa opinii. Biegły ma obowiązek osobistego sporządzenia opinii w oparciu o przeprowadzone przez siebie odpowiednie badania. Opinia fałszywa to taka, w której potwierdza się nieprawdę lub zataja prawdę. Wydaje się więc, że fałsz wymaga świadomości sprawcy odnośnie do tego, co jest prawdą, a co nie. Wyklucza to zatem nieumyślny fałsz w postaci nieświadomej nieumyślności (niedbalstwa). Nie jest możliwe nieumyślne zatajanie prawdy. Zatając to „utrzymać coś w tajemnicy”²⁵. Wyraźnie chodzi tu o sytuację, gdy dana osoba zna prawdę i zmierza do tego, aby nie wyszła ona na jaw. Można się nawet zastanawiać, czy typowo nie powinno się w takim przypadku wymagać wyłącznie zamiaru bezpośredniego. W przypadku potwierdzenia nieprawdy sprawca musi mieć świadomość, że dane prezentowane w opinii są nieprawdziwe i potwierdzić ich prawdziwość, co wydaje się typowo mało prawdopodobne bez zamiaru. Zachodzi tu bowiem następujący mechanizm: wiem, że to nieprawda, ale podaję to za prawdę. Ponieważ biegły sam przeprowadza badania w odnośnym zakresie, zleconym przez organ wymiaru sprawiedliwości, nie ma tu możliwości, aby był w błędzie co do tego, czy dane są prawdziwe, czy nie. Chodzi tu o subiektywne przekonanie biegłego. Czym innym jest np. popełnienie błędu w obliczeniach wyników, z czego biegły nie zdaje sobie sprawy. Obiektywnie uzyskane dane nie są prawdziwe, ale biegły jest przekonany, że takie są. Nie dochodzi tu zatem do sporządzenia fałszywej opinii w rozumieniu kodeksu karnego. Za taką pomyłkę biegły może ponieść odpowiedzialność dyscyplinarną, ewentualnie także odszkodowawczą, ale nie karną za sporządzenie fałszywej opinii.

Nowym znamieniem jest narażenie na istotną szkodę interesu publicznego. Ma ono charakter ocenny – i to podwójnie ocenny, ponieważ chodzi nie tylko o narażenie na szkodę w ogóle, ale na szkodę istotną. Trudno odgadnąć intencje ustawodawcy odnośnie do wprowadzenia tego znamienia. Może ono spowodować znaczne rozszerzenie kryminalizacji albo przeciwnie – znacząco ją ograniczyć. Czyn zabroniony z art. 233 § 4a k.k. należy do przestępstw przeciwko wymiarowi sprawiedliwości. Zawsze więc sporządzenie fałszywej opinii stwarza zagrożenie spowodowania szkody w zakresie tego dobra. Na gruncie procesu karnego należy uznać, że sporządzenie fałszywej opinii zawsze wiąże się z możliwością spowodowania istotnej szkody w interesie publicznym. Interesem publicznym jest w takim przypadku pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sprawcy przestępstwa i uniknięcie sytuacji, w której karę poniósłby człowiek niewinny. Biegłych powołuje się, gdy stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzy-

²⁵ Hasło: *Zatajać*, <http://sjp.pwn.pl/szukaj/zataja%C4%87.html> [data dostępu: 17.05.2016].

gnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych (art. 193 § 1 k.p.k.). Z istoty swej zatem nie zachodzi w ich przypadku możliwość zastosowania art. 233 § 5 pkt 1 k.k. Natomiast w sprawach cywilnych zazwyczaj w grę wchodzi przede wszystkim interes prywatny. Jednak także w tym przypadku można przyjąć, że nieprawidłowe rozstrzygnięcie, nawet w sprawie prywatnej, godzi w porządek prawny i dobro wymiaru sprawiedliwości (przede wszystkim w jego wiarygodność), a zatem z definicji w takich przypadkach zawsze zostanie naruszony istotny interes publiczny. W takim ujęciu wprowadzenie omawianego znamienia spowodowałyby *de facto* rozszerzenie możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności karnej sprawców czynu z art. 233 § 4a k.k. W przypadku przyjęcia, że nie chodzi tu o ten poziom ogólności naruszonego dobra, a więc, że omawiane znamię odnosi się do konkretnego dobra o charakterze publicznym, któremu grozi istotna szkoda, zakres kryminalizacji uległby zawężeniu.

W ostatnich latach często uzasadnieniem dla zmian ustawodawczych był argument prawnoporównawczy. Proponuję zatem pobieżny rzut oka na uregulowania obowiązujące w innych państwach. W wielu porządkach prawnych istnieje samoistny typ przestępstwa (podstawowy lub kwalifikowany), zawierający wśród znamion sporządzenie i/lub przedstawienie określonego organowi opinii poświadczającej nieprawdę, w których został wyodrębniony, obok powszechnego typu składania fałszywych zeznań, także typ przestępstwa indywidualnego, w którym podmiotem jest ekspert (biegły) i/lub tłumacz²⁶.

W wielu państwach odpowiedzialność karna biegłego, rzeczoznawcy i tłumacza jest uregulowana w tym samym przepisie, co odpowiedzialność świadka za składanie fałszywych zeznań, przy czym podmioty te są wyraźnie przez ustawodawcę wskazane wraz z opisem czynu charakterystycznego dla każdego z nich²⁷. Dany typ czynu zabronionego najczęściej jest umieszczony w rozdziale przestępstw przeciwko wymiarowi sprawiedliwości. Wśród znamion zazwyczaj pojawia się określenie „fałszywa” lub odpowiadające mu (chodzi zwykle o potwierdzanie nieprawdy lub zatajanie prawdy)²⁸; zdarza się, że ustawodawca podkreśla „oczywistość” tego faktu²⁹. W niektórych państwach zostało podkreślone znamię strony podmiotowej („świadomie”, „wiedząc”, „złośliwie”)³⁰. Niekiedy wskazaną przez ustawodawcę okolicznością jest przedstawianie opinii zaprzysiężonej³¹.

²⁶ Jako typ samoistny znają go kodeksy karne Albanii, Bułgarii, Estonii, Rumunii i Turcji.

²⁷ Na przykład Austria, Chorwacja, Czechy, Finlandia, Litwa, Łotwa, Rosja, Niemcy, Serbia, Słowenia, Szwajcaria, Szwecja, Ukraina, Węgry.

²⁸ Na przykład Austria, Bułgaria, Czechy, Dania, Estonia, Finlandia, Francja, Litwa, Łotwa, Macedonia, Norwegia, Niemcy, Rosja, Rumunia, Serbia, Słowenia, Szwajcaria, Ukraina, Węgry.

²⁹ Armenia, Azerbejdżan, Bośnia i Hercegowina, Mołdawia, Mongolia.

³⁰ Na przykład Bułgaria, Dania, Estonia, Hiszpania (złośliwie), Litwa, Łotwa, Mołdawia, Rosja, Turcja, Ukraina.

³¹ Dania, Finlandia, Niemcy, Norwegia.

Często kazuistycznie są wyliczane organy (instytucje) lub/i rodzaje postępowań, w których taka fałszywa opinia może być złożona. W niektórych państwach ta okoliczność wpływa na zagrożenie karą (surowszą zagrożone jest przedstawienie takiej opinii w postępowaniu przed sądem w sprawie karnej)³².

Wiele państw ma typy kwalifikowane analizowanego przestępstwa. Znamieniem kwalifikującym bardzo często jest spowodowanie pewnego skutku (w postaci skazania osoby niewinnej lub surowszego skazania osoby winnej, podjęcia błędnej decyzji przez sąd, spowodowania istotnej szkody itp.)³³. Innymi okolicznościami wpływającymi na surowszą karalność są: działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej³⁴, szczególna motywacja³⁵, rodzaj sprawy, jakiej dotyczy opinia³⁶, tworzenie fałszywych dowodów³⁷, działanie w związku ze zorganizowaną grupą przestępczą (charakterystyczne, że to znamię pojawia się w byłych republikach ZSRR)³⁸. Typ nieumyślny znany jest niewielu porządkom prawnym (Bułgaria, Finlandia, Niemcy, Węgry, Szwecja).

Dość powszechnie występuje możliwość złagodzenia kary lub nawet odstąpienia od jej wymierzenia³⁹. Zwykle warunkiem skorzystania z tego dobrodziejstwa jest dobrowolne odwołanie na odpowiednim etapie postępowania (najczęściej chodzi o czas przed zapadnięciem ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie) fałszywych oświadczeń.

Wprowadzenie zmian do art. 233 k.k. nie wydaje się konieczne. Nowa regulacja z art. 233 § 1a k.k. nie rozszerza znacząco możliwości pociągania sprawców przestępstwa składania fałszywych zeznań do odpowiedzialności karnej. Jej pojawienie się nie tylko nie rozwiązuje istniejących wcześniej problemów związanych z art. 233 k.k., ale też generuje nowe. Wprowadzenie typu nieumyślnego również wydaje się zbędne; *de lege ferenda* należałoby postulować rezygnację z niego. W przypadku obu nowych typów kryminalizacja ma charakter pozorny – faktyczny jej zakres jest znacznie węższy, niż wynikałoby to z treści przepisów. Tworze-

³² Na przykład Bułgaria, Chorwacja, Czarnogóra, Czechy, Dania, Francja, Islandia, Litwa, Łotwa, Macedonia, Mołdawia, Rumunia, Serbia, Słowacja, Słowenia, Ukraina.

³³ Armenia (uwięzienie innej osoby), Azerbejdżan (oskarżenie innej osoby), Bośnia i Hercegowina (ciężkie konsekwencje dla oskarżonego), Chorwacja (skazanie innej osoby), Czarnogóra (poważne następstwa dla oskarżonego), Czechy (istotna szkoda), Finlandia (skazanie niewinnego; ryzyko podjęcia przez sąd błędnej decyzji), Kazachstan (oskarżenie innej osoby), Litwa (oskarżenie innej osoby), Łotwa, Macedonia, Słowacja (wyrządzenie istotnej szkody), Słowenia (szczególnie poważne konsekwencje dla oskarżonego).

³⁴ Albania, Armenia, Kazachstan, Mołdawia, Tadżykistan.

³⁵ Słowacja.

³⁶ Gruzja, Łotwa, Mołdawia, Rosja, Serbia, Słowenia, Tadżykistan, Ukraina, Węgry.

³⁷ Finlandia, Kazachstan, Mołdawia, Tadżykistan, Ukraina.

³⁸ Kirgizja, Tadżykistan, Uzbekistan.

³⁹ Na przykład Bośnia i Hercegowina, Bułgaria, Chorwacja, Czarnogóra, Hiszpania, Macedonia, Niemcy, Rosja, Serbia, Słowenia.

nie nowych typów przy jednoczesnym liberalizowaniu polityki karnej (zastępowanie kary, przede wszystkim pozbawienia wolności, środkami alternatywnymi lub karami wolnościowymi) nie jest dobrym zabiegiem. Nie służy to budowaniu właściwej świadomości prawnej w społeczeństwie o nieuchronności poniesienia kary za czyn zabroniony.

BIBLIOGRAFIA

- Budyn-Kulik M., [w:] *Prawo karne materialne*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2011.
- Giezek J., [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2014.
- Góral R., [w:] R. Góral, O. Górniok, *Przestępstwa przeciwko instytucjom państwowym i wymiarowi sprawiedliwości. Rozdział XXIX i XXX kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2000.
- Górniok O., [w:] O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, S.M. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, t. 2, Gdańsk 2005.
- Hajdukiewicz D., *Podstawy prawne opiniowania sędowo-psychiatrycznego w postępowaniu karnym w sprawach o wykroczenia oraz w sprawach nieletnich*, Warszawa 2007.
- Hasło: *Fałszywy*, <http://sjp.pwn.pl/szukaj/fa%C5%82szywy.html> [data dostępu: 27.02.2016].
- Hasło: *Nierzetelny*, <http://sjp.pwn.pl/szukaj/nierzetelny.html> [data dostępu: 26.02.2016].
- Hasło: *Zatajać*, <http://sjp.pwn.pl/szukaj/zataja%C4%87.html> [data dostępu: 17.05.2016].
- Kulik M., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2015.
- Kulik M., *Czy bezpodstawne uchylenie się od złożenia zeznania jest zatajeniem prawdy w rozumieniu art. 233 § 1 k.k.*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2003, nr 3.
- Liszewska A., *Odpowiedzialność karna za błąd w sztuce lekarskiej*, Kraków 1998.
- Machnikowski P., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2006.
- Mozgawa M., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2015.
- Nawrocki M., *Kara za fałszywe zeznania nawet bez pouczenia*, www.kancelaria.lex.pl/czytaj/-/artykul/kara-za-falszywe-zeznania-nawet-bez-pouczenia [data dostępu: 15.05.2016].
- Opracowania wieloletnie*, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie> [data dostępu: 16.05.2016].
- Piórkowska-Flieger J., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2016.
- Piórkowska-Flieger J., *Falsz dokumentu w polskim prawie karnym*, Kraków 2004.
- Przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości (232–247)*, <http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-11/63579,Falszywe-zeznania-art-233.html> [data dostępu: 15.05.2016].
- Safjan M., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, t. 1, Warszawa 2015.
- Sawicki J., *Błąd sztuki przy zabiegu leczniczym w prawie karnym*, Warszawa 1965.
- Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2003 r., I KZP 39/02, OSNKW 2003, z. 1–2.
- Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 1137 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r., poz. 437).
- Wilk L., *Pojęcie „nierzetelność” w odniesieniu do dokumentów w prawie karnym*, „Palestra” 2013, nr 3–4.
- Wróbel W., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Zoll, t. 2, Warszawa 2013.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2012 r., IV KK 54/12, www.lexlege.pl/orzeczenie/221862/iv-kk-54-12-wyrok-sadu-najwyzszego-izba-karna [data dostępu: 30.05.2016].
- Zawłocki R., [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, red. A. Wąsek, R. Zawłocki, t. 2, Warszawa 2010.
- Zoll A., *Odpowiedzialność lekarza za błędy w leczeniu*, Warszawa 1988.

SUMMARY

The Act of 11th March 2016 changed the Art. 233 C.C. A new mitigated type of false testimony was introduced (when a wrong doer does his/her act because of threat of criminal responsibility) and involuntary type of false expert testimony. The punishment for the basic type was raised. The article presents critical view about the change. It deals also with some comparatistic aspects.

Keywords: false testimony; expert testimonies; negligence; criminal code

STRESZCZENIE

Ustawą z dnia 11 marca 2016 r. zostały wprowadzone zmiany do art. 233 k.k. Dodano typ uprzywilejowany przestępstwa składania fałszywych zeznań, gdy sprawca czyni to z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością karną, oraz typ nieumyślnego sporządzenia fałszywej opinii przez biegłego, eksperta lub tłumacza. Podniesiono również karę za typ podstawowy. Artykuł przedstawia stanowisko krytyczne wobec tych zmian. Prezentuje również uwagi o charakterze prawnoporównawczym.

Słowa kluczowe: fałszywe zeznania; opinie biegłych; nieumyślność; kodeks karny